

TEOLOGIA

Ks. Krzysztof Kościelniak – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie
W NURCIE FRANCISZKAŃSKIM 9(2000)

SĄD NAD ŚWIATEM I UWIELBIENIE CHRYSTUSA – EGZEGEZA I TEOLOGIA J 12, 28–31

W kontekście ostatniego objawienia się Ojca poprzez „głos z nieba” (J 12, 28)¹ spotkamy zaskakujące słowa Jezusa o odbywającym się już sądzie nad „tym światem” (J 12, 31). Jak należy rozumieć ów sąd? Czy zastępuje on sąd ostateczny? Kogo ma na myśli Chrystus pod kategorią „ten świat”? Tego rodzaju pytania są niezwykle ważne zwłaszcza w dobie – niejednokrotnie przesadnie – rozwijanej tzw. teologii rzeczywistości ziemskich.

1. „Głos z nieba” – zapowiedź sądu (J 12, 28)

Motyw „głosu z nieba” występuje dość często w tradycji apokaliptycznej. Ponieważ Bogu przypisywano absolutną transcendencję, głos ten odnoszono bądź do niewytłumaczalnych wówczas zjawisk natury, bądź do pośredników między Bogiem a światem – aniołów. Słuchacze Jezusa, (których obecność św. Jan przyjmuje jak zawsze przy ważniejszych wypowiedziach i zdarzeniach) rozumieją ów głos właśnie w sensie apokaliptycznym. Stary Testament słyszy w grzmocie głos Boga (Ps 29, 3–9; Wj 9, 28; 2 Sm 12, 14; Hi 37, 2–5; Jr 10, 3), zaś w tej scenie głos Boga bierze się za grzmot². Apokaliptyczne rozumienie „głosu z nieba” jako wyobrażenie anioła pośrednika często

¹ „Głos z nieba” z J 12, 28 występuje ostatni raz w Ewangelii św. Jana; odtąd Jezus będzie mówił o niebie. Por. H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, Bruges 1967, s. 362.

² Głos Boży jako grzmot występuje również w Nowym Testamencie (Ap 4, 5) oraz literaturze apokryficznej (OracSyb 5, 344). Por. tamże, s. 362.

występuje na kartach Biblii³. Dużą ilość ciekawych przedstawień aniołów spotykamy również w literaturze międzytestamentalnej szczególnie zaś w pismach eseneńczyków⁴.

Warto w tym miejscu przytoczyć, przynajmniej w skrócie, niektóre poglądy na temat sformułowania „głos z nieba” w J 12, 28. I. Knabenbauer wskazuje na fakt, że głos z nieba został zesłany w największym niebezpieczeństwie, co zarazem tłumaczy, jaki sens ma obietnica uwielbienia⁵. Jednakże współczesne interpretacje idą odmiennym torem. Wielu krytyków przypuszcza, że „głos z nieba” należy do tradycji o konaniu Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, którą różnie przekazują synoptycy, zaś św. Jan umieszcza ją w tym miejscu⁶.

Tłum nie rozumiał tego głosu, prawdopodobnie wyobrażając sobie, iż chodzi o jakiś trudno zrozumiały dialog między Jezusem a Ojcem za pośrednictwem anioła⁷. Tymczasem bynajmniej nie chodzi o interpretację w sensie Łk 22, 43, lecz o świadectwo dla słuchaczy, potwierdzenie Boskiej misji Chrystusa, ostatni apel, aby podjąć decyzję wiary. Jezus nie odczuwał żadnej potrzeby umocnienia swojej wiary, lecz tłum potrzebował przekonania o Jego jedności z Ojcem. Być może, że św. Jan ma tu na myśli uczniów, którzy nie rozpoznali pochodzenia i znaczenia tego głosu⁸.

2. Godzina Syna Człowieczego jako uwielbienie Chrystusa i sąd nad światem

W wyjaśnieniu, Jezus podkreśla, że „głos z nieba” (J 12, 28) ma ukazać słuchaczom znaczenie nadchodzącej godziny Jego uwielbienia i pobudzić ich, by na niej skupili swą uwagę. Godzina Jezusa posiada dwa aspekty: czas uwielbienia (wywyższenia) i sądu nad światem wraz z jego władcą.

³ Por. np. Rdz 21, 17; Ez 40, 3–4; 43, 6–7; Za 1, 8–14; 4, 1–6; Dn 8, 16–23; 9, 21–27; 10, 9; 14, 33 i wiele innych.

⁴ Zob. np. 1 QS 11,8; 1 QH 11,3 w tekstach qumrańskich edycji J. Carmignac, P. Guilbert, *Les textes de Qumran traduits et annotés*, t. 1–2, Paris 1961–1963 lub w tłumaczeniu polskim P. Muchowskiego, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków 1996.

⁵ Por. I. Knabenbauer, *IV Evangelium secundum Ioannem*, Parisii 1906, s. 480.

⁶ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium, Herders theologischer Kommentar zum Neuen Testament*, t. 4/2, s. 362; R.S. Barbour, *Gethsemane in the Tradition of the Passion*, w: „New Testament Studies” 16(1969–1970), ss. 231–251.

⁷ Por. H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, s. 362.

⁸ Por. C.K. Barret, *The Gospel to St. John. An Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1967, s. 355.

Niezwykłe interesujące jest dwukrotne użycie słowa „teraz” – $\nu\upsilon\nu$ ⁹ w wersie 12, 31. Interpretacje tej konstrukcji biegną po linii nawiązywania do $\nu\upsilon\nu$ z wersów 23¹⁰ i 27¹¹ dla wyjaśnienia sensu godziny Chrystusa. Powtórzenie słowa „teraz” w tym werse jest bardzo silnym akcentem logicznym: „teraz” najważniejszy jest tragizm ukrzyżowania¹². Istnieje powiązanie podwójnego $\nu\upsilon\nu$ z J 12, 31 i jest to pewnym wariantem sygnału „nadeszła godzina” (J 12, 23; 17, 1)¹³. Zatem dwukrotne „teraz” nawiązuje do „godziny” z wersu 23 i „tę godzinę” z wersu 27 jako zewnętrzna klamra do przejścia naprzód¹⁴. Wydaje się, że jest to najlepsze wyjaśnienie: aktualizację „teraz” szczególnie odczuwa się w werse J 14, 30, zaś w J 16, 5 posiada odzwierciedlenie pozwalające lepiej zrozumieć porażkę „władcy tego świata” (J 16, 11). „Teraz” odejścia Jezusa (jako boska godzina) ukazywane przez św. Jana (J 12, 27; 13, 31; 16, 5; 17, 13), w ogólnym spojrzeniu na jego użycie w Nowym Testamencie, dopełniają synoptyczne $\nu\upsilon\nu$ jako koniec czasów (Łk 12, 52; 22, 18; Mt 26, 29; 23, 3 – ἀπ’ ἄρτι). W wymienionych fragmentach ἀπὸ τοῦ $\nu\upsilon\nu$ ukazuje chwałę Jezusa. „Teraz” – w tym stanie ponizenia – rozpoczyna się wywyższenie¹⁵. Zatem „teraz” jest końcem dawnego eonu (1 Kor 7, 31) – następuje sąd nad światem wraz z jego władcą. Ostateczne rozstrzygnięcia zapadają wraz ze śmiercią Jezusa, która służy uwielbieniu Chrystusa oraz imienia Boga (J 12, 28)¹⁶.

Godzina Jezusa, która nadeszła (J 12, 31), rozważana w aspekcie uwielbienia Chrystusa, posiada podwójny charakter: śmierci i wywyższenia Syna Człowieczego. Uwielbienie Jezusa, zarówno to, które nastąpiło (ἐδόξασα), oraz to, które ma nastąpić (δόξασω), stanowi nierozłączną całość. Ojciec, czyniąc Jezusa rzecznikiem swego objawienia i zbawienia ludzkości, uwielbił swe imię w Jezusie: uwielbi je znów (πάλι) przez śmierć i zmartwychwstanie, które otworzy drogę chrześcijanom do udziału

⁹ Poza właściwym użyciem formy $\nu\upsilon\nu$ jako przysłówka, w Nowym Testamencie występuje on także w niektórych sformułowaniach jako rzeczownik lub przymiotnik. Nowotestamentalne $\nu\upsilon\nu$ posiada wiele specyficznych znaczeń: najpierw jako Boska godzina, następnie jako określenie Boskiego okresu. „Teraz” w szczególnej formie występuje również z trybem rozkazującym. Szczegółowe opracowanie $\nu\upsilon\nu$ zob. G. Stählin, $\nu\upsilon\nu$, w: G. Kittel, G. Friedrich [red.], *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Stuttgart 1933–1978, t. 4, ss. 1099–1117.

¹⁰ Por. M.-J. Lagrange, *Évangile selon Saint Jean, Étude Biblique*, Paris 1927, s. 334; F.-M. Braun, *L'Évangile selon Jean, La Sainte Bible* 10, Paris 1950, s. 414.

¹¹ Por. J. Schneider, *Das Evangelium nach Johannes, Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament*, Berlin 1976, s. 232.

¹² Por. C.K. Barret, *The Gospel to St. John*, s. 355.

¹³ Por. H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, s. 362.

¹⁴ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, t. 4/2, s. 362.

¹⁵ Por. G. Stählin, $\nu\upsilon\nu$, s. 1106.

¹⁶ Na ten temat zob. szerzej: J. Blank, *Krisis*, Freiburg 1964, s. 282.

w eschatycznej chwale. Śmierć ciała dla wierzących będzie oznaczać przejście do nowego życia, nie zaś niewolę szatana. Światło łaski i prawdy z krzyża będzie się rozprzestrzeniać nad całym światem (Mt 22, 14) i oświeci wszystkich ludzi dobrej woli¹⁷.

Godzina Jezusa oznacza równocześnie dokonujący się w teraźniejszości sąd skierowany na „ten świat”. W Ewangelii św. Jana „ten świat” (ὁ κόσμος οὗτος) jest apokaliptycznym określeniem doczesności podległej, panowaniu grzechu i jego sprawcy – szatana. Zauważamy tutaj podobieństwa z literaturą z Qumran: esseńcy w analogiczny sposób ujmują doczesność jako okres panowania „Beliala” (1QS 1, 18.23; 2, 19; 3, 23).

W Starym Testamencie na oznaczenie znikomości świata używano zwrotu *’ólám hazzeh*. Nowy Testament zaś na jego oznaczenie posiada dwa terminy: Janowy κόσμος i Pawłowy (ὁ αἶων οὗτος). Znaczenie obydwu zwrotów jest takie samo: świat posiada cechy ograniczoności w trwaniu, przemijalności¹⁸. W Ewangelii św. Jana świat najpierw jest określany jako historyczny (J 1, 10; 3, 19; 7, 3.4; 12, 18.19; 16, 8.9) bądź posiadający cechy ludzkie: „widzi” (J 14, 7), „wie” (J 1, 10; 14, 30; 17, 23.25), „otrzymuje” (J 14, 17), „ma złe dzieła” (J 7, 7; 15, 18). Wreszcie κόσμος jest światem Żydów odrzucających Chrystusa¹⁹. Porównując ujęcie świata w Starym i Nowym Testamencie, zauważamy w nowotestamentalnym, zwłaszcza Janowym rozumieniu wiele znaczeń, m. in. jest pojmowany jako wartość, którą należy uratować (J 3, 16). Powróćmy jednak do Janowego określenia ὁ κόσμος οὗτος. Wydaje się, że zaimek wskazujący „ten” służy do zwiększenia ekspresji negatywnego znaczenia świata. Z tego punktu widzenia interesujący jest fakt opuszczenia tego słowa w papirusie P⁶⁶, Kodeksie Bezy (D) oraz kodeksie Waszyngtońskim (W)²⁰.

Św. Jan zawsze ukazuje świat Żydów jako przedstawienie świata w ogólności. Czwarta Ewangelia dość często wyraża się ogólnie o ludzkości: „światło było u ludzi” (J 1, 4; 1, 8; 2, 25; 17, 6), niemniej zna też inne narody: Samarytan (J 4), Rzymian (J 11, 48), Greków (J 7, 35; 12, 20). Jednak uwaga św. Jana skierowana jest w stronę Żydów, jako reprezentantów świata w ogólności. Kiedy przedstawia zdarzenie, że tłum przeciskał się w stronę Jezusa, dodaje komentarz faryzeuszy: „świat poszedł za Nim”. Żydzi nie przypadkowo są wzmiankowani w konkretnych, historycznych sytuacjach. Zwraca się na nich uwagę, jako, że są typem ludzi „świa-

¹⁷ Por. W. Lauck, *Das Evangelium die Briefe des heiligen Johannes, Herders Bibelkommentar die Heilige Schrift für das Leben erklärt* 13, Freiburg 1941, s. 311.

¹⁸ Por. H. Sasse, *kovsmos*, w: G. Kittel, G. Friedrich [red.], *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, Stuttgart 1933–1978, t. 3, ss. 884–885.

¹⁹ Por. H. Schlier, *Essais sur le Nouveau Testament, Lectio Divina* 46, Paris 1968, ss. 282–283.

²⁰ Por. Aparat krytyczny do J 12, 31 w *Novum Testamentum Graece et Latine*, wyd. E. Nestle, K. Aland, Stuttgart 1987.

ta”. W takim ujęciu Jezus i Jego zwolennicy nie są „Żydami” (tzn. ze „świata”!), lecz przedstawicielami narodu żydowskiego²¹.

Sąd nad światem polega na tym, że śmierć Jezusa ukaże mu jego grzech w całej rozciągłości, równocześnie ogłaszając (jak już wspomnieliśmy) jego koniec – kres dawnego eonu (1 Kor 7, 31). Sąd dotyczy świata: niewierzącego – żydowskiego (J 11, 36–41), znajdującego się w ciemności i śmierci (J 8, 23), opanowanego przez zło (1 J 5, 19), prowadzącego do upadku niewierzących (J 8, 23–24). Bez tego obrazu sądu κόσμος byłby pojmowany jako znieczulony świat ludzi trwających w niewierze i nienawiści (J 3, 19; 9, 38; 15, 18)²². Mówiąc tutaj o sądzie, nie mamy na myśli sądu ostatecznego ani częściowego w odniesieniu do pojedynczej osoby czy nawet świata²³. Fragment J 12, 31 wskazuje na jednorazowy sąd szczególnego rodzaju. Lecz jakiego rodzaju?

Ujęcia dawnych komentatorów wydają się być zbyt ogólne: niektórzy odpowiadają, że chodzi o sąd potępienia (*condemnationis* np. S. Barradius, J. Corluy, P. Schanz), inni – odrzucenia (*discretionis* np. św. Augustyn, Rupert z Deutz), wyzwolenia (*liberationis* np. F. Toletus, J. Maldonatus, Cornelius a Lapide), czy wreszcie odpowiadający greckiemu ἐκδίκησις („kara”, „pomsta”)²⁴. Współczesne spojrzenie jest bardziej poszerzone; zwraca się uwagę, że św. Jan kładzie nacisk na aktualizację sądu w samym środku historii zbawienia, w czasach Jezusa. W IV Ewangelii spotykamy stwierdzenie, że Ojciec ustanowił sędzią Syna Człowieczego, który przyjdzie w dniu ostatecznym (J 5, 26–30)²⁵. Ewangelista wykazuje, że ów sąd z dnia ostatecznego (J 12, 28) już się dokonuje w czasie od chwili przyjścia Jezusa na świat²⁶. Napotykamy tutaj jakby spiętrzenie prawd objawionych. Wiadomo bowiem, że Jezus nie został posłany, aby świat sądzić, lecz przeciwnie, by go zbawić (J 3, 17; 8, 15). Stąd specyficzny charakter sądu świata. Otrzymując od Ojca polecenie dokonania sądu (J 5, 12. 27), Syn Boży nie przychodzi na świat, aby potępić ludzkość, ale by przeprowadzić rozpoznanie, selekcję prowadzącą do osądzenia tych, którym został umożliwiony dostęp do światła (J 3, 17; 9, 39; 12, 31. 41).

²¹ Por. H. Śchlier, *Essais sur le Nouveau Testament*, ss. 283–284.

²² Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 4/2, s. 490.

²³ Por. W. Lauck, *Das Evangelium die Briefe des heiligen Johannes*, s. 311.

²⁴ Zob. przegląd stanowisk na ten temat u dawnych autorów w: I. Knabenbauer, *IV Evangelium secundum Iohannem*, s. 400.

²⁵ Por. P. Terant, *Jugement*, w: *Vocabulaire de Théologie Biblique*, red. X. Léon-Dufour, Paris 1971, ss. 630–633.

²⁶ Por. X. Léon-Dufour, *Jugement*, w: tenże, *Dictionnaire du Nouveau Testament*, Paris 1975, ss. 325–326.

3. „Wyrzucenie precz władcy tego świata”

Po grzechu pierwotnym szatan w pewnym sensie zagarnął panowanie nad światem, kiedy to w większości ludzie podporządkowali się niewoli grzechu²⁷. Jednakże chwila sądu „tego świata” (J 12, 31) jest równocześnie wyrzuceniem sprawcy wszelkiego zła, wroga Jezusa – szatana. Jezus od początku swej publicznej działalności uważa się za przeciwnika szatana; rozpoczął ją wypędzając demony (Mt 12, 28; Łk 11, 20) i odtąd szatan zaczął tracić swoją władzę nad ludźmi. „Teraz” (J 12, 31) nadchodzi moment, gdy Syn Człowieczy zada mu ostatni cios. Być może, triumf nad „władcą tego świata” jest przeciwwagą do „zachwiania się”, którego Jezus co dopiero doświadczył (J 12, 27). Można powiedzieć, że Bóg ukarze diabła za to, że ośmielił się podnieść rękę na Jezusa²⁸.

Przechodząc do szczegółowej analizy, trudniej wyjaśnić, co dokładnie oznacza „wyrzucenie precz” (ἐκβλήθησθαι ἔξω) szatana. Problem zaczyna się już na płaszczyźnie krytyki tekstu. Otóż w niektórych kodeksach spotykamy zamiast ἐκβλήθησθαι ἔξω wyrażenie ἐκβλήθησθαι κάτω – „wyrzucony w dół (głębiej)”. Opowiedzenie się za jedną z tych wersji pociąga uznanie jej pierwotności.

Pierwsza, dość rozpowszechniona wersja, uznaje za pierwotny zwrot ἐκβλήθησθαι ἔξω. Analizując powyższy zwrot można dojść do wniosku, że zostały z niego wyprowadzone dwa warianty: pierwszy ἐκβλήθησθαι ἔξω (kodeks D), w którym złożenie ἐκ z czasownikiem przed ἔξω jest niepotrzebne (kodeks D), oraz drugi βλήθησθαι κάτω (błąd w kodeksie Θ), wyprowadzony z podstawowego wariantu. Ten drugi powstał ze względu na fakt, że ἔξω nie utrzymało się na wskutek opuszczenia ἐκ i zostało zamienione na κάτω pod wpływem Łk 10, 18²⁹. Wyrażenie ἐκβλήθησθαι ἔξω jest mocniejszym i używanym przez św. Jana wyrażeniem (J 6, 37; 9, 34; 15, 16), dlatego βλήθησθαι κάτω (być może powstałe również pod wpływem Ap 12, 9.13) nie mogło być pierwotne. Obecność lekcji βλήθησθαι κάτω w niektórych świadectwach to ewidentny wynik zamiany ἔξω na skutek późniejszej myśli o piekle podziemnym³⁰.

Druga wersja reprezentowana przez uczonych Szkoły Jerozolimskiej uznaje za pierwotną lekcję βλήθησθαι κάτω κάτω, którą należy zachować jako wystarczająco potwierdzoną przez tradycję syro-lacińską tzn. świadectwa Kodeksu

²⁷ Por. W. Lauck, *Das Evangelium die Briefe des heiligen Johannes*, s. 311.

²⁸ Por. M.-J. Lagrange, *Évangile selon Saint Jean*, s. 334; F.-M. Braun, *L'Évangile selon Jean*, s. 414; R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 4/2, s. 490.

²⁹ Por. C.K. Barret, *The Gospel to St. John*, s. 396.

³⁰ Por. R.E. Brown, *The Gospel according to John, Introduction, Translation and Notes, The Anchor Bible 29–29a*, New York 1966–1970, t. 1, s. 468. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 4/2, s. 490; M.-J. Lagrange, *Évangile selon Saint Jean*, s. 334.

cezarejskiego (Θ), manuskryptu greckiego 1093 oraz wersje Ojców Kościoła: św. Epifaniasza, św. Jana Chryzostoma. Ujęcie „władcy tego świata” wyrzuconego [konkretnie] „w dół” (nie „precz”, czyli βλήθησθαι κάτω) poparte jest również paralelami w Ap 12, 9; Łk 10, 18 i formami kontrastującymi z „wywyższeniem Jezusa nad ziemię”. Ponadto – według zwolenników tej wersji – można łatwo wytłumaczyć rozwój wariantu ἐκβλήθησθαι ἔξω na podstawie lekcji βλήθησθαι κάτω κάτω. Otóż podobieństwo pomiędzy dwoma ostatnimi słowami (tzn. ściślej podobieństwo pomiędzy literami Τ i Γ) najpierw doprowadziło nieuważnego pisarza do pominięcia kavtv; jest to w pewnym sensie klasyczne opuszczenie. W rezultacie otrzymano bardzo uproszczoną lekcję bez wyraźnego sensu: „będzie odrzucony”. Inny skryba skompletował to miejsce dodając przysłówek ἔξω być może pod wpływem J 6, 37; 15, 6. W konsekwencji dało to lekcję βλήθησθαι ἔξω poświadczoną przez P⁶⁶ i D. Na końcu dorzucono jeszcze przedrostek ἐκ i otrzymano wersję ἐκβλήθησθαι ἔξω analogicznie do charakterystycznych miejsc J 6, 37; 9, 34–35³¹.

Zwolennicy lekcji βλήθησθαι κάτω wskazują na powiązania z tekstami synoptycznymi – głównie Łk 10, 18. Św. Łukasz, podobnie jak św. Jan, przedstawia symbolicznie upadek szatana i koniec jego dominacji na świecie. Ponadto już w tradycji synoptycznej szatan przedstawiony jest jako ten, który przeszkadza ludziom wierzyć (Mk 4, 15). Wreszcie zwraca się uwagę na Janowe rozróżnienie pomiędzy „tym światem” a „światem, który przyjdzie”; między „tym światem” niższym a światem wyższym przygotowanym blisko Boga (J 8, 23). Wywyższenie Jezusa jest inauguracją Królestwa, które należy do „wyższego świata” (J 12, 32). Właśnie βλήθησθαι κάτω sugerujące pytanie o miejsce, z którego szatan zostanie wyrzucony, miałyby wskazywać na strącenie go ze „świata wyższego” – usunięcie z nieba szatana oskarżyciela³². Zatem „władca tego świata”, który pragnął zatriumfować nad Jezusem, w rzeczywistości został odrzucony jeszcze głębiej³³.

Wydaje się jednak, że powyższe ujęcie nie wytrzymuje krytyki. Lekcja ἐκβλήθησθαι ἔξω ma pewną przewagę nie tylko w dziedzinie krytyki tekstu (większość kodeksów podaje ἔξω), ale również w interpretacjach teologicznych. Odwoływanie się do Łk 10, 18 jest zasadne, co do ogólnego stwierdzenia, iż fragment ten symbolizuje klęskę szatana. Lecz, jak zauważają sami zwolennicy lekcji κάτω, rozumienie Łk 10, 18 i J 12, 31 nie jest takie samo³⁴. U Łk szatan jako złośliwy przywódca demonów, działający na ziemi, dotyka ludzkość w sensie cierpień

³¹ Por. M.-É. Boismard, A. Lamouille, G. Rochais, *L'Évangile de Jean. Commentaire de l'École Biblique de Jérusalem*, Paris 1977, s. 310.

³² Por. tamże, s. 317.

³³ Por. H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, ss. 363–364.

³⁴ Por. M.-É. Boismard, A. Lamouille, G. Rochais, *L'Évangile de Jean*, s. 317.

fizycznych (Łk 13, 10; Dz 10, 38); uzdrowienia dokonywane przez Jezusa i Jego uczniów są znakiem końca panowania „złego”. Również rozróżnienie J 8, 23 nie wyjaśnia zakresu wyrzucenia szatana. Św. Jan bowiem zastrzega sferę nieba jedynie dla Boga (J 1, 32. 51; 3, 13. 31; 6, 31)³⁵. Zrzucenie „w dół” diabła nie wydaje się być w tym miejscu w pełni uzasadnione.

4. Wnioski końcowe: znaczenie sądu z J 12, 31

Czy na skutek sądu, o którym mowa w J 12, 31 szatan został raz na zawsze usunięty ze swego *dominium* ziemi? Jakie konsekwencje z tego sądu wynikają dla świata?

Odpowiedzią na pierwszy problem są wnioski, poszukiwań egzegetycznych na temat znaczenia ἐκβλήθησθαι ἔξω (J 12, 31) w kontekście ustaleń teologii biblijnej na temat władztwa szatana. Otóż przeglądając miejsca J 12, 25; 13, 1; 15, 19; 16, 33; 17, 5, w których świat również na przyszłość jest przedstawiony jako ciemność będąca niebezpieczna dla uczniów, a także wobec 1 J 5, 19, trudno przyjmować ostateczne i definitywne unicestwienie „władcy tego świata”. Interpretacja przestrzenna ἐκβλήθησθαι ἔξω jest nie do przyjęcia (nie chodzi tu o wyrażenie techniczne), a św. Jan jest w tym miejscu unika jaskrawych aluzji apokaliptycznych. Najprawdopodobniej ostrożnie użyta apokaliptyczna terminologia służy Ewangelicie do wyrażenia tylko zasadniczego zwycięstwa Jezusa nad szatanem. „Wyrzucenie precz władcy tego świata” jest zwrotnym punktem w eschatologicznej rzeczywistości, której dopełnieniem będzie ostateczne zniszczenie szatana (Ap 20, 1–15) jako wypełnienie zapowiedzi Rdz 3, 15 (potomek niewiasty zetrze głowę węża).

W tym miejscu pojawia się pomost do wyjaśnienia drugiej kwestii. Po pierwszym, zwrotnym w dziejach ludzkości – ale nie ostatecznym – zwyciężeniu szatana (J 12, 31; 14, 30; 16, 11) wszystkim dana jest wolność dzieci Bożych. Ludzie doprowadzeni są do tego momentu, w którym trzeba się opowiedzieć bądź za Chrystusem, bądź za jego przeciwnikiem – diabłem. Sąd Jezusa z J 12, 31 jest więc nie tyle wydaniem wyroku Bożego, ile raczej – jak to świetnie ujął P. Terant – „ukazaniem tajników ludzkiego serca”. Kto nie wierzy w Jezusa pozostaje w ciemności (J 12, 46). Ciemności są elementem strukturalnym „tego świata”. Są one „pustą przestrzenią”, „wymiarom”, w których pozostaje człowiek. Ci, którzy mają dostęp do „światłości”, winni ją wysoko cenić (J 12, 35; 12, 46). Formami ciemności są: kłamstwo, grzech i śmierć. Wszyscy źle postępujący wołają ciemność od światłości (J 3, 19), chępiąc się w tym stanie, że postępują dobrze popadają w jeszcze większe grzechy. Innym sam Jezus przywraca wzrok (J 9, 39), aby kroczyli drogą prawdy i doszli do światłości (J 3, 21). Zatem sąd ostateczny, który kiedyś nastąpi, ukazuje tylko końcowy podział, który teraz (νῦν) dokonuje się w ludzkich sercach.

³⁵ Por. R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, 4/2, s. 490.

Summary

Rev. Krzysztof Koscielniak – The Pontifical Academy of Theology in Cracow

*The Judgment over the World and Glorification of Christ –
Exegesis and Theology, John 12: 28–31*

The words of Christ about the judgment already taking place „over this world” and its ruler – satan – are found in the context of the latest revelation of the Father through the „voice from heaven” (John 12: 28). This article answers questions about how we should understand this judgment, its relation to the final judgment and whom Christ refers to as „this world”. Exegetical-theological search shows actualization of the judgment, which is already taking place on earth. „Driving out of the ruler of this world” John 12:31 is the turning point of eschatological reality, conclusion of which will be the final destruction of satan (Rev. 20:1–15) as a fulfillment of the announcement (Genesis 3:15). After this first, but not the final victory over satan (John 12:31; 14:30, 16:11), everyone will be given the freedom to be the children of God. People are led to this moment in which they have to declare if they are for Christ or for his enemy – the devil. The judgment of Christ from John 12:31 is not so much an execution of God’s judgment as the revelation of the secrets of the human heart. The final judgment, which will happen some day in the future, will show only division already taking place in human hearts.